

CECYLIA KUTA

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział Kraków
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ORCID: 0000-0001-9485-3239

**KONFERENCJA NAUKOWA
„PRZED SIERPNIEM. MNIEJ ZNANE
PRZYKŁADY DZIAŁALNOŚCI OPOZYCYJNEJ
W MAŁOPOLSCE Z LAT 1957–1980”,
KRAKÓW, 17 CZERWCA 2021 R.**

Wspomniana w tytule konferencja nawiązywała do rocznicy protestów robotniczych z czerwca 1976 r. Jej organizatorem był Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, a koordynatorami przedsięwzięcia – dr hab. Cecylia Kuta i dr Michał Wenklar. Obrady odbywały się w Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” w Krakowie przy ul. Juliana Dunajewskiego 8 i były transmitowane *on-line* na kanale YouTube – IPNtv. Celem konferencji było zwrócenie uwagi na te inicjatywy opozycyjne z lat 1957–1980, które działały w Małopolsce, a dotąd nie zostały wystarczająco opisane.

Konferencję otworzył dyrektor Oddziału IPN w Krakowie dr hab. Filip Musiał. Podkreślił, że protesty robotnicze w czerwcu 1976 r. były szczególnie i gwałtownie tłumione w Radomiu, Ursusie i Płocku, ale ich skala była znacznie szersza. Zaznaczył, że Czerwiec '76 stanowi niezwykle ważną cezurę dla badaczy, którzy zajmują się dziejami opozycji w PRL, to bowiem właśnie po nim narodziły się jawne organizacje opozycyjne, na których bazie później wyrosła Solidarność. Nadmieniał, że celem konferencji było zainicjowanie badań nad mniej znanymi inicjatywami opozycyjnymi sprzed Sierpnia '80, które zostały podjęte w Małopolsce i miały charakter zarówno indywidualny, jak i grupowy.

Następnie wykład otwarcia pt. „Opozycja przedsierpniowa w Małopolsce – czego jeszcze nie wiemy?” wygłosiła dr hab. Cecylia Kuta (Oddział IPN w Krakowie, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie). Przypominała, co już wiadomo o opozycji przedsierpniowej, oraz wyjaśniła, dlaczego tematem konferencji nie będą najbardziej znane inicjatywy opozycyjne: Studencki Komitet Solidarności, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela czy Konfederacja Polski Niepodległej. Te środowiska zostały już w literaturze

dość dobrze opisane, choć z pewnością jest jeszcze wiele wątków, które warto i należy zbadać w przyszłości. W wystąpieniu poruszono również kwestie związane z definiowaniem pojęcia opozycji, oporu społecznego, opozycji antysystemowej, antykomunistycznej i niepodległościowej. Przypomniano, że zarówno Kraków, jak i Małopolska przez cały okres funkcjonowania systemu komunistycznego były silnymi ośrodkami oporu i działań opozycyjnych, począwszy od patriotycznej manifestacji studentów w maju 1946 r., po wiecie-strajki w marcu roku 1968 i demonstrację solidaryzującą się z Wybrzeżem w 1970 r. W kolejnych latach wśród społecznych elit – na uczelniach, w środowiskach związanych z duszpasterstwem akademickim, Klubem Inteligencji Katolickiej i „Tygodnikiem Powszechnym” – a także wśród robotników z Kombinatu Huty im. Lenina dojrzał bunt przeciwko systemowi. Był to nie tylko niezłomny opór, jak np. w czasie walki o krzyż w Nowej Hucie w kwietniu 1960 r., ale przede wszystkim przeciwstawiająca się sowietyzacji praca organiczna prowadzona w parafiach, szkołach, na uczelniach, w zakładach pracy i przede wszystkim – w domach. W czerwcu 1976 r. w Krakowie i Małopolsce, mimo powszechnego wzburzenia, nie odnotowano poważniejszych akcji protestacyjnych. Pierwsze opozycyjne grupy zrodziły się spontanicznie w reakcji na robotnicze protesty w Radomiu i Ursusie oraz powstanie Komitetu Obrony Robotników w Warszawie. Kontakty z KOR-em nawiązała m.in. część środowiska krakowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, „Tygodnika Powszechnego” i wydawnictwa Znak, a także niektórzy studenci, m.in. Stanisław Pyjas. W dalszej części wykładu wspomniano o mniej znanych aspektach działalności opozycyjnej i pokrótce przypomniano nieznaną szerzej struktury opozycyjne działające w Małopolsce przed Sierpniem 1980 r., takie jak: Akcja na rzecz Niepodległości, Duszpasterstwo Akademickie Norbertanki, Towarzystwo Kursów Naukowych, Instytut Katyński w Polsce, Chrześcijańska Wspólnota Ludzi Pracy, Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów, Ruch Młodej Polski, Akademicki Ruch Odnowy, a także działająca w Tarnowie grupa, która wydawała niezależne pismo „Wiadomości Tarnowskie”.

W pierwszym panelu, zatytułowanym „Wyłomy w małej stabilizacji”, który poprowadził dr Wojciech Frazik (Oddział IPN w Krakowie), referaty wygłosili: dr Wojciech Paduchowski (Oddział IPN w Krakowie), dr Michał Wenklar (Oddział IPN w Krakowie, Akademia Ignatianum w Krakowie) i Jan Jarosz (badacz niezależny). Pierwszy z referentów przedstawił postać Adama Markowskiego i jego działalność opozycyjną na początku lat sześćdziesiątych, związaną m.in. z tworzeniem i kolportażem ulotek antysystemowych, wykonywaniem napisów na murach, wysyłaniem anonimów do redakcji krakowskich gazet czy też do I sekretarza KW PZPR w Krakowie Lucjana Motyki. Markowski z powodu tej działalności został aresztowany i skazany na 18 miesięcy więzienia, był także inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa, która próbowała go pozyskać do współpracy w charakterze tajnego współpracownika. Adam Markowski jednak stanowczo odmówił i ujawnił przed znajomymi treść przesłuchań przez funkcjonariuszy bezpieki.

Kolejny prelegent, dr Michał Wenklar, przedstawił postać niejako z drugiego bieguna ideowego, czyli trockistowskiego łącznika Kazimierza Badowskiego. Wyjaśnił, że wybór tej postaci może wydawać się zaskakujący z punktu widzenia tematu konferencji, bo była to osoba, którą trudno powiązać z opozycją niepodległościową, nie była to nawet opozycja antykomunistyczna, skoro był szczerym wyznawcą ideologii trockistowskiej, a więc

jednego z nurtów komunizmu. Jednak referent argumentował, że warto o Badowskim wspomnieć z kilku powodów, chociażby dlatego, że jego poglądy były zdecydowanie krytyczne wobec systemu rządów i sposobu sprawowania władzy w PRL. Początki jego powojennej działalności były związane z tzw. lewicą październikową. Badowski miał szerokie kontakty z międzynarodowym ruchem trockistowskim, był traktowany niemalże jako jego główny reprezentant w Polsce i za swoją działalność był represjonowany (dwukrotnie siedział w więzieniu), a ostatni etap jego aktywności politycznej był związany z grupą Karola Modzelewskiego i Jacka Kuronia, która później odegrała ważną rolę w rozwoju tzw. opozycji demokratycznej. Dr Wenklar zwrócił uwagę na związki Badowskiego z Krakowem, wyjaśnił, skąd się tutaj wziął, jaka była jego droga polityczna, co robił w połowie lat pięćdziesiątych i pierwszej połowie lat następnej dekady oraz co doprowadziło do jego uwięzienia.

Ostatnie wystąpienie w tym panelu, pt. „Ulotki i napisy w Krakowie i województwie krakowskim przeciw inwazji na Czechosłowację w sierpniu 1968 r.,” wygłosił Jan Jarosz, który nie tylko jest historykiem, lecz także był uczestnikiem i świadkiem wydarzeń, o których mówił. Na wstępie referent wskazał, że dotychczas nie opublikowano monografii na temat reakcji społeczeństwa Krakowa i województwa krakowskiego na zbrojną interwencję państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r. Podkreślił, że jeśli już w publikacjach pojawiają się jakieś wzmianki na ten temat, to społeczeństwu polskiemu zarzuca się bierność: „Wielu autorów różnych podręczników, opracowań nic nie pisze o postawie społeczeństwa polskiego w sierpniu 1968 r. Jest też opinia, że trudno ocenić rzeczywiste nastroje różnych kręgów ówczesnego społeczeństwa”. Tymczasem społeczeństwo, mimo trudnej sytuacji, protestowało przeciw inwazji na Czechosłowację. Prelegent, w oparciu o materiały archiwalne wytworzone przez tajne służby PRL, omówił prowadzoną przez nie akcję o kryptonimie „Podhale”, której celem było zwalczanie wszelkich protestów i przejawów oporu na terenie PRL wobec inwazji na Czechosłowację w 1968 r. Jan Jarosz omówił treść napisów, które pojawiały się na murach i szosach w dniach inwazji na Czechosłowację, przedstawił, jak wyglądał kolportaż ulotek, oraz dokonał ich analizy technicznej, ilościowej, tematycznej i semantycznej. Podał też przykładowe treści napisów: „Niech żyje Czechosłowacja”, „Ręce precz od Czechosłowacji”, „Precz z komunizmem i ZSRR”, „Precz z wojskami na terenie Czechosłowacji”, „Precz z PZPR”, „Gomółka morderca”, „Wiwat Dubček”, „CSRS my z wami”, „Jesteśmy z CSRS”, „Precz z agresją”, „Okupanci do domu: Hitler, Breżniew, Gomółka, Ulbricht, Kadar, Żiwkow”. Referent wspomniał też, że napisy i grafika o podobnej treści pojawiały się nie tylko w Krakowie, lecz także w innych miejscowościach Małopolski. Służba Bezpieczeństwa zajmowała się wszystkimi napisami wyrażającymi sprzeciw wobec partii komunistycznej i wszystkimi miejscami, gdzie te napisy były, nie wyłączając toalet. Obok napisów na murach i ulicach formą wyrażania protestów przeciw inwazji były ulotki. Pojawiły się one zarówno w Krakowie, jak i w mniejszych miejscowościach: Limanowej, Zakopanem, Tarnowie, Oświęcimiu, Rabce, Chełmku, Zwardoniu, Szaflarach. Na koniec Jan Jarosz stwierdził, że działalność tę można określić jako „antykomunistyczny ruch oporu”, gdyż – jak powiedział – „to w ulotkach i napisach na murach był wyraz opinii społeczeństwa, a nie w rezolucjach w zakładach pracy, przyjmowanych pod przymusem ze strachu przed władzą”.

Drugi panel, zatytułowany „Przykłady sprzeciwu”, prowadził dr Rafał Opulski (Oddział IPN w Krakowie). Wygłoszono w nim dwa referaty odnoszące się do lat siedemdziesiątych XX w. Zaplanowane wystąpienie Piotra Juchowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Krakowskie środowiska inteligentne wobec zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym z 1968 r.” z przyczyn niezależnych od autora i organizatorów konferencji nie doszło do skutku. Pierwszy referat w tym panelu, pt. „Strajk włókniaerek w Andrychowie w 1971 r.”, wygłosił dr Marcin Kasprzycki (Oddział IPN w Krakowie). Badacz omówił wydarzenia, które miały miejsce w marcu 1971 r. w Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Na wstępie przedstawił tło tych wydarzeń, odnosząc się do strajków na Wybrzeżu w grudniu 1970 r., brutalnie spacyfikowanych przez władzę. Następnie szczegółowo przedstawił przyczyny, przebieg i konsekwencje strajku, który wybuchł we wspomnianych zakładach 11 marca 1971 r. po rozpoczęciu pierwszej zmiany i trwał około 38 godzin. Zwrócił uwagę, że w omawianym okresie był to jeden z większych zakładów w powiecie wadowickim, zatrudniający ok. 6200 osób. Dr Kasprzycki scharakteryzował zachowanie załogi, zgłaszane przez nią postulaty oraz reakcje władz partyjnych, administracji zakładu, Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i Służby Bezpieczeństwa.

Drugim mówcą tej części konferencji był Michał Siwiec-Cielebon, który wygłosił referat pt. „Nie wszyscy władzy klaskali... Niektóre przejawy sprzeciwu wobec komunistycznej rzeczywistości w Wadowicach w latach siedemdziesiątych”. Na wstępie omówił działalność funkcjonującego od końca lat sześćdziesiątych klubu dyskusyjnego, zrzeszającego przedstawicieli inteligencji wadowickiej. Następnie przybliżył inny przejaw aktywności opozycyjnej, jakim była działalność wadowickich środowisk kombatanckich, która pojawiła się na początku lat siedemdziesiątych, a jej apogeum nastąpiło w połowie dekady, kiedy władze komunistyczne przenieśli Pomnik Poległych Żołnierzy 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej sprzed budynku dawnych koszar przy ul. Lwowskiej na Cmentarz Wojskowy leżący poza miastem. Przeniesienie pomnika spowodowało, że kombatancki, którzy nie zawsze mieli jednolite poglądy, nagle okazali się środowiskiem bardzo zwartym. Prelegent zwrócił uwagę na to, że w małych miejscowościach, jak Wadowice, opozycja i opór społeczny wobec władzy komunistycznej kształtowały się według dwóch schematów. Pierwszy to przyjęcie ogólnokrajowej formy i zaadaptowanie jej do warunków lokalnych. Drugi to oddolna forma protestu o zasięgu lokalnym, w którym środowisko opozycyjne działało lokalnie i nie miało kontaktów z podobnymi inicjatywami w innych miejscowościach. Podsumowując swoje wystąpienie, referent stwierdził, że wprawdzie powiat wadowicki nie odegrał tak dużej roli, jeśli chodzi o działalność opozycyjną, jak większe miejscowości, ale wbrew temu co się wydaje, Wadowice nie były marginalnym punktem na mapie politycznych wydarzeń z okresu PRL.

Ostatni panel, zatytułowany „Przed Solidarnością”, prowadził dr Michał Wenklar. Zaprezentowane zostały w nim trzy referaty, w których omówiono trzy ważne inicjatywy opozycyjne z drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Tekst wystąpienia dr Moniki Komanieckiej-Łyp (Oddział IPN w Krakowie) na temat Instytutu Katyńskiego w Polsce, z uwagi na nieobecność prelegentki, odczytał prowadzący panel. W referacie przedstawione zostały początki i najważniejsze aspekty działalności Instytutu Katyńskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem okresu PRL. Instytut Katyński powstał w Krakowie wios-

ną 1978 r. i stawiał sobie za cel ujawnienie prawdy o zbrodni katyńskiej. Założony został przez Adama Macedońskiego, Andrzeja Kostrzewskiego i Stanisława Tora, do których wkrótce dołączyli Kazimierz Godłowski i Leszek Martini. Działalność Instytutu polegała na tłumaczeniu obcojęzycznych publikacji dotyczących Katynia (m.in. *Raportu Owena O'Maleya* i *Raportu Komisji Specjalnej Kongresu Stanów Zjednoczonych do Zbadania Mordu w Katyniu*) oraz na redagowaniu pisma „Biuletyn Katyński”. Do 1989 r. działał w konspiracji, a jedyną osobą, która się ujawniła, był Adam Macedoński. Większość spuścizny Instytutu przekazał on na początku tego wieku do Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego w Krakowie. Natomiast nagrania relacji ze świadkami historii, którzy przeżyli okupację sowiecką, Macedoński przekazał do Archiwum Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie, w którym figurują w zasobie archiwalnym jako jego kolekcja. Instytut Katyński zakończył działalność w 2005 r., kiedy badanie zbrodni katyńskiej przejął IPN, którego prezesem został wówczas prof. Janusz Kurtyka.

Kolejny referat, na temat publicystyki „Merkuryusza Krakowskiego i Światowego”, wygłosił dr Maciej Zakrzewski (Oddział IPN w Krakowie, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie). Prelegent na wstępie wskazał, że tytułowy miesięcznik, a następnie dwumiesięcznik był z dzisiejszej perspektywy pismem efemerydalnym, gdyż wychodził zaledwie półtora roku (od stycznia 1979 do sierpnia 1980 r.), łącznie ukazało się dziewięć numerów. Znaczenie tego pisma polegało na tym, że ludzie z nim związani (Robert Kaczmarek – założyciel i jeden z głównych redaktorów, Mirosław Dzielski i Henryk Woźniakowski) podjęli próbę odnowienia na gruncie polskim myślenia w kategoriach liberalnych, które w swoim najbardziej prostym wydaniu odwoływały się do kategorii własności prywatnej, konieczności zmienienia systemu gospodarczego i odejścia od tego najważniejszego paradygmatu, jaki legł u podstaw PRL, to znaczy społecznej własności środków produkcji. Prelegent podkreślił, że ten sposób myślenia był w omawianym okresie unikalny. Stwierdził, że „Merkuryusz Krakowski i Światowy” rzucił wyzwanie systemowi komunistycznemu w Polsce w najbardziej newralgicznym punkcie, gdzie możliwe było tylko i wyłącznie myślenie w kategoriach zero-jedynkowych. O ile po 1945 r. próbowano pogodzić z socjalizmem nawet chrześcijaństwo, o tyle nikomu nie przyszło do głowy uczynić to samo z myślą liberalną. Środowisko „Merkuryusza” jako pierwsze rozpoczęło batalię o rzeczy, które w społeczeństwie nie były do końca zrozumiane. Nie chodziło przy tym o to, by społeczeństwo tylko odzyskało wiarę w siebie, zdolność buntu, ale również żeby wiedziało, o co walczy, było dojrzałe politycznie i świadome celów swojej aktywności. Dr Zakrzewski wspominał również o tym, w jaki sposób środowisko „Merkuryusza” definiowało komunizm w Polsce. W perspektywie autorów pisma problem z komunizmem nie tkwił bowiem w samym fakcie zniewolenia, ale przede wszystkim w tym, że to zniewolenie niosło ze sobą trwałą dekonstrukcję społecznie ważnych instynktów, zachowań, bo o ile wolność można odzyskać w określonym momencie historycznym, o tyle odbudowanie społeczeństwa jest procesem o wiele trudniejszym i nie zawsze prowadzącym do pożądanego stanu. Głównym motywem myślenia redaktorów „Merkuryusza” była walka nie tyle ze strukturą władzy, ile z tą intelektualną aberracją i jej wpływem na społeczeństwo.

Ostatni referat, poświęcony Chrześcijańskiej Wspólnocie Ludzi Pracy, wygłosił Andrzej Malik (Oddział IPN w Krakowie). Na wstępie autor zwrócił uwagę, że ChWLP była

pierwszą w Nowej Hucie organizacją opozycyjną wobec systemu komunistycznego. Powstała 28 kwietnia 1979 r., a pomysłodawcą jej utworzenia był Adam Macedoński. Jej celem było upowszechnianie chrześcijańskich ideałów i zasad życia, pogłębianie życia duchowego i religijnego wśród pracujących, rozwijanie życia kulturalnego i społecznego, obrona i upowszechnianie praw człowieka, ukształtowanie postawy uznania i szacunku dla tysiącletniej tradycji chrześcijaństwa w Polsce, dostarczanie pełnej i obiektywnej informacji dla środowisk ludzi pracy oraz realizacja sprawiedliwego podziału dóbr społecznych, materialnych i kulturalnych, zgodnie ze wskazaniami chrześcijańskiej nauki społecznej. Organizacja wydawała własne pismo „Krzyż Nowohucki”, którego redaktorem naczelnym był Jan Leszek Franczyk. Powstało również niezależne Wydawnictwo Krzyża Nowohuckiego, które do czasu wprowadzenia stanu wojennego wydało około dwudziestu publikacji. Prelegent wspominał, że jedną z najbardziej spektakularnych akcji przeprowadzonych przez Chrześcijańską Wspólnotę Ludzi Pracy była manifestacja w 20 rocznicę obrony krzyża nowohuckiego, przeprowadzona 27 kwietnia 1980 r. Inną udaną akcją, zorganizowaną wspólnie z działaczami Konfederacji Polski Niepodległej, była solidarnościowa głódówka ze strajkującymi na Wybrzeżu, którą 26 sierpnia 1980 r. w kościele Arka Pana podjęli: Jan Leszek Franczyk i Adam Macedoński z ChWLP oraz Mieczysław Majdzik, Stanisław Tor i Zygmunt Łenyk z KPN. Na koniec referent podkreślił, że działalność omawianej wspólnoty wywarła duży wpływ na późniejszą działalność Solidarności w Nowej Hucie.

Mimo podjęcia lokalnej tematyki, konferencja przyniosła sporo ważnych ustaleń, które uzupełniły dotychczasowy stan wiedzy o nieznanie lub w niewystarczający sposób opisane inicjatywy opozycyjne z Małopolski sprzed sierpnia 1980 r. Pokazała też, jak wiele jest jeszcze obszarów badawczych, których poznanie pozwoli uzyskać pełny obraz historii opozycji i oporu społecznego w PRL. Należy mieć nadzieję, że zainspiruje ona innych badaczy i zaowocuje publikacjami naukowymi.

CECYLIA KUTA – doktor habilitowany nauk humanistycznych, naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Krakowie, adiunkt na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, członek Komisji Historycznej PAN Oddział w Katowicach oraz Stowarzyszenia Profesjonalistów Informacji, członek redakcji periodyków naukowych „Pamięć i Sprawiedliwość”, „Zeszyty Historyczne WiN-u” i „Nasza Przeszłość”. Zajmuje się badaniami dziejów organizacji katolików świeckich po II wojnie światowej oraz środowisk twórczych i opozycji w PRL. Autorka wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych poświęconych najnowszej historii Polski, m.in. książek: „Działacze” i „Pismaki”. *Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957–1989* (Kraków 2009); *Nieczenzurowane. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Krakowie w latach 1976–1990* (Kraków 2019).

CECYLIA KUTA – PhD in Humanities, Head of the IPN Branch Historical Research Office in Cracow, Assistant Professor at the Pontifical University of John Paul II in Cracow, member of the Historical Commission of the Polish Academy of Sciences Branch in Katowice and the Association of Information Professionals, member of the editorial board of the academic

periodicals "Pamięć i Sprawiedliwość", "Zeszyty Historyczne WiN-u" and "Nasza Przeszłość". She researches the history of lay Catholic" organisations after World War II, and creators' circles and the opposition in the People's Republic of Poland. Author of many scientific and popular publications devoted to the recent history of Poland, including the books: *Działacze i „Pismaki”. Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957–1989* (Cracow 2009); *Niecenzurowane. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Krakowie w latach 1976–1990* (Cracow 2019).